

Sygn. VPa 170/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2013 roku

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim,

Wydział V w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Leżańska

Sędziowie: SSO Mariola Mastalerz (spr.), SSR del. Marcin Wojciechowski

Protokolant: st.sekr.sądowy Marcelina Machera

po rozpoznaniu w dniu 26 listopada 2013 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) w R.

przeciwko W. G. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda (...) w R. i pozwanego W. G. (1) od wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie IV Wydziału Pracy z dnia 31 lipca 2013r. sygn. IV P(m) 243/12

I. z apelacji pozwanego:

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach :

- „1” (pierwszym) w ten sposób, że zasądzoną od pozwanego W. G. (1) kwotę 12.306,79 (dwanaście tysięcy trzysta sześć złotych 79/100) obniża do kwoty 10.613,00 (dziesięć tysięcy sześćset trzynaście) złotych,

- „3” (trzecim) w ten sposób, że zasądza od powoda (...) w R. na rzecz pozwanego W. G. (1) kwotę 468,00 (czterysta sześćdziesiąt osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

II. oddala apelację powoda,

III. znosi wzajemnie koszty postępowania za instancję odwoławczą.

Sygn. akt V Pa 170/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 29 czerwca 2012 roku powód (...) w R. wniósł o zasądzenia od pozwanego W. G. (1) kwoty 30.612,89 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2012 roku tytułem zwrotu nienależnego świadczenia a także o zasądzenie kosztów procesu.

W odpowiedzi na pozew z dnia 11 lipca 2012 pozwany wniósł o odrzucenie pozwu pozwanego a na wypadek nie uwzględnienie wniosku wniósł o oddalenie pozwu wskazując, że otrzymane pieniądze przekazał córce L. w celu zapłacenia uczelniom za jej naukę.

Wyrokiem z dnia 31 lipca 2013 roku, wydanym w sprawie IV Pm 243/12, Sąd Rejonowy – Sąd Pracy w Belchatowie uwzględnił w części powództwo i zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 12.306,79 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 10 lutego 2012 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.236 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1080 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy ustalił, że wyrokiem z dnia 23 listopada 2009 roku Sąd Rejonowy w Belchatowie zasądził od pozwanego (...) w R. poprzednio (...) w R. na rzecz powoda W. G. (1) kwotę 38.897,19 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 maja 2009 roku do dnia zapłaty oraz kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 1.404,00zł.

Na skutek apelacji od tego wyroku Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń w Piotrkowie Trybunalski wyrokiem z dnia 25 maja 2010 roku oddalił apelację pozwanego.

W dniu 16 czerwca 2010 roku na konto pozwanego wypłynęła kwota 47.742,71zł.

W dniu 18 sierpnia 2010 roku została wniesiona skarga kasacyjna. Powyższy odpis pełnomocnik pozwanego otrzymała w dniu 27 sierpnia 2010 roku. W 2010 roku Powód wystawił powodowi Informację o przychodach z innych źródeł wpisując odszkodowanie z tytułu zaniżonej emerytury wyrok sądowy w kwocie 38.897,19 zł odsetki w kwocie 5.541 52 zł. Razem wypłacona kwota to 44.438,71 zł. Od powyższych kwot powód opłacił podatek dochodowy.

Na skutek wniesionej kasacji został uchylony wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim i przekazano temuż Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania. Na skutek orzeczenia Sądu Najwyższego Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim wyrokiem z dnia 1 grudnia 2011 roku zmienił orzeczenie Sądu Rejonowego Belchatowie obniżając wysokość odszkodowania do kwoty 14. 118,43 oraz należne koszty do kwoty 819,56 zł.

Pismem z dnia 8 marca 2012 roku powód wezwał pozwanego do uiszczenia kwoty 30.612,89 na która złożył się kwot 24.778, 76zł tytułem należności głównej 3.530,13 zł tytułem odsetek w kwocie 2304,00 zł kosztów sądowych.

W dniu 16 czerwca 2010 roku pozwany dokonał wcześniejszej spłaty kredytu w kwocie 8.406,75.

Pieniądze pochodzące z przedmiotowego odszkodowania powód przeznaczył na naukę dla córki L., która studiowała poza granicami kraju kwotę 10.000,- zł. Część około 10.000 zł przekazał synowi na rozkręcenie firmy w A. Część pieniędzy przeznaczona została na remont lokalu, który zajmuje wspólnie z żoną.

Dokonany przez pozwanego w lokalu mieszkalnym remont spowodował wzrost wartości tego lokalu o kwotę o 3.900,- zł

Powyższe okoliczności nie budziły wątpliwości sądu. Zostały one ustalone o niekwestionowane przez strony dokumenty załączone przez stronę.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie, tj do kwoty 12.306,79 złotych.

W ocenie Sądu Rejonowego analiza akt niniejszego postępowania pokazała ponad wszelką wątpliwość, że roszczenie powoda dotyczy żądania zwrotu części odszkodowania z tytułu zaniżonej emerytury, która była konsekwencją nie wydania prawidłowego świadectwa pracy po zakończeniu z pozwanym W. G. (1) stosunku pracy. Sąd rejonowy wskazał, że odpowiedzialność pracodawcy za wady wynikające z dokumentacji pracowniczej, które wpływają na uprawnienia z ubezpieczeń społecznych, należy do materii prawa pracy. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2011 roku przesądził w sposób jednoznaczny, że termin przedawnienia roszczenia wynikające z niewydania właściwego

świadczenia pracy wynosi 3 lata. Konsekwencją tego orzeczenia było ustalenie, że odszkodowania z tytułu zaniżonej emerytury wynikający z niewydania właściwego świadectwa pracy przedawnia się z upływem terminów określonych w art. 291 § 1 kp., które legło u podstaw zmiany orzeczenia Sądu I Instancji w przedmiotowej sprawie określając okres przedawnienia roszczenia. Przyjęcie, że odpowiedzialność pracodawcy za szkody wyrządzone pracownikowi wskutek niewydania lub wydania niewłaściwego dokumentu ze stosunku pracy dla celów służących nabyciu świadczeń z ubezpieczenia społecznego jest sprawą nieuregulowaną w przepisach prawa pracy, uzasadnia posiłkowe stosowanie przepisów Kodeksu cywilnego.

W dalszej części uzasadnienia Sąd Rejonowy wskazał, że uchylenie lub zmiana prawomocnego wyroku sprawia, iż spełnione na jego podstawie świadczenie jest nienależne w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego (por. orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 grudnia 2005 roku I CA 1062/05).

Ponadto jak wskazał Sąd Rejonowy, przepisy kodeksu pracy nie przewidują instytucji możliwości zwrotu nadpłaconego świadczenia. Jednakże przepis art. 300 kpc w kwestiach nienormowanych w kodeksie pracy umożliwia stosowanie przepisów kodeksu cywilnego. A zgodnie z art. 405 kc każdy, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Przepis ten strąca zasadę zwrotu korzyści majątkowej, która została uzyskana kosztem innej osoby. Sytuacja ta następuje w przypadku wzrost majątku po jednej stronie kosztem drugiej, przy czym zarówno zubożenie jak i wzbogacenie wywołane są tą samą przyczyną. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego : „między zubożeniem i wzbogaceniem musi zachodzić tego rodzaju zależność, aby można uznać, że są to dwie strony tego samego przesunięcia jakiejś wartości z jednego majątku do drugiego”. W ocenie Sądu Rejonowego na aprobatę zasługuje pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy, że ogólna formuła bezpodstawnego wzbogacenia „jest tak szeroka, że pozwala ją rozumieć jako ogólną zasadę, że nikt nie powinien się bogacić bezpodstawnie kosztem drugiego”, a „niezdolność czy niemożność dochowania zasad” przewidzianych w ustawie, czy też ich niedoskonałość, „nie może prowadzić do akceptacji przesunięć majątkowych czy też uzyskania korzyści pozbawionych uzasadnienia ekonomicznego czy też moralnego” (wyrok SN z 21 marca 2007 r., I CSK 458/05, LEX nr 253397)

Wzbogacenie jest bezzasadne wtedy, kiedy nastąpiło w związku z określonym stosunkiem prawnym czy zdarzeniem prawnym, ale nie stanowi jego prawidłowego, poprawnego następstwa. Samo istnienie określonego stosunku prawnego lub zdarzenia prawnego, a także orzeczenia sądu albo decyzji administracyjnej może nie stanowić wystarczającej podstawy wzbogacenia, jeżeli wystąpi nieprawidłowość kauzalna dokonanego wzbogacenia jak i zubożonego.

W judykaturze także podkreślono, że źródłem bezpodstawnego wzbogacenia mogą być różne zdarzenia, które mogą powstać „w wyniku działania wzbogaconego, także wbrew jego woli, z jego dobrą i złą wiarą, może też być rezultatem czynności zubożonego, a nawet sił przyrody” (por. z nowszej judykatury orzeczenia SN z 6 grudnia 2005 r., I CK 220/05, LEX nr 172188 oraz z 20 grudnia 2006 r., IV CSK 272/06, LEX nr 250047).

Bezpodstawne wzbogacenie kreuje nowy stosunek zobowiązaniowy, zawierający roszczenie o zwrot wzbogacenia, które zubożony ma względem wzbogaconego jego kosztem, a podmiot, który został bezpodstawnie wzbogacony, ma obowiązek zwrotu nienależnej korzyści (wyr. SN z dn. 20.12.2006r., IV CSK 272106, Mon. Praw. 2007, nr 2, s. 60). Sąd Rejonowy przywołał również pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 lipca 2007 roku, iż sformułowanie użyte w art. 405 kc, iż wzbogacenie ma nastąpić „kosztem” zubożonego, a nie, jak to ujmował kodeks zobowiązań - „z majątku”) uzasadnia wniosek, że „przesłanki związku między wzbogaceniem a zubożeniem nie należy rozumieć w duchu rygorystycznie pojmowanej „bezpośredniości” tego związku, a tym samym wykorzystywać w celu ograniczenia zobowiązania zwrotu wzbogacenia” (I CSK 105/07, LEX nr 287769).

Korzyść polegać może, zatem zarówno na powiększeniu aktywów majątku wzbogaconego, jak i na nienastąpieniu należnego umniejszenia jego majątku. Po stronie zubożonego wystąpić musi strata (ubytek aktywów) lub nieuzyskanie

należnej korzyści. Korzyść jest zawsze wymierna w pieniądzu, co najmniej poprzez możliwość ustalenia minimalnej wielkości pieniężnej uzyskanego wzbogacenia albo oszczędzonego umniejszenia.

Następnie Sąd Rejonowy wskazał, że obydwie strony w przedmiotowej sprawie nie kwestionowały okoliczności dotyczących wypłaty pozwanemu wypłaty odszkodowania z tytułu zaniżonej emerytury jak faktu zmiany wysokości należności z tytułu uchylecia wyroku zasądającego to odszkodowanie. Każda ze stron zajmowała natomiast inne stanowisko w zakresie obowiązku zwrotu.

W świetle wyżej cytowanych przepisów i orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 29 grudnia 2005 roku I ACa 1062/05, Sąd Rejonowy wskazał, że w orzecznictwie przyjmuje się obowiązek zwrotu bezpodstawnej uzyskanej korzyści art. 405 kc.

Jednocześnie Sąd Rejonowy wskazał, że przepisy kodeksu cywilnego przewidują możliwość wygaśnięcia obowiązku zwrotu. W myśl art. 409. kc obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Przesłankami wygaśnięcia obowiązku zwrotu są zużycie lub utrata korzyści, dokonujące się w kwalifikowany i obiektywny sposób, a także brak świadomości okoliczności wskazujących na istnienie obowiązku zwrotu (Wyrok SN z dnia 9 stycznia 2007 roku II PK 138/06). W przedmiotowej sprawie w ocenie sądu rejonowego pozwany wykazał, że przed dowiedzeniem się o wpływie skargi kasacyjnej zużył otrzymane odszkodowanie w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, przekazując w tym zakresie stosowną darowiznę na rzecz córki i syna. Z akt sprawy niewątpliwie wynikało, że w dniu 11 sierpnia 2010 roku działający w imieniu pozwanego pełnomocnik otrzymała odpis skargi kasacyjnej. Najpóźniej dnia następnego winien zawiadomić klienta o jej wniesieniu i konsekwencjach wynikających z tego faktu. Z tą datą należało więc w ocenie Sądu Rejonowego przyjąć, że pozwany miał świadomość liczenia się z obowiązkiem zwrotu odszkodowania. Okoliczności sprawy ustalone w oparciu o przedstawiony wyciąg z konta bankowego potwierdziły, że na dzień 1 sierpnia 2010 roku pozwany nie posiadał niezbędnych środków, które podlegałyby zwróceniu. Dawało to podstawę Sądowi Rejonowemu do przyjęcia jego zeznań w części dotyczącej wydatkowania przedmiotowej kwoty jako prawdziwe w zakresie wydatkowania jej na rzecz córki i syna za wiarygodne. Przedmiotowy wyciąg z konta potwierdził, że po jego stronie nie istniały aktywa, które uzasadniałyby ich zwrot. Jednakże Sąd pierwszej instancji nie mógł nie zauważyć, że w spornym okresie czasu, pozwany uregulował swoje długi, w tym wcześniej dokonał spłaty kredytu które nastąpiło w dniu 16 czerwca 2010 roku, a które zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawartym w orzeczeniu z dnia 17 marca 2011 roku w sprawie IV CSK 344110 jest uzyskaniem korzyści, w rozumieniu art. 405 kc. Korzyścią majątkową bowiem w rozumieniu tego przepisu jest nie tylko bezpośrednie przesunięcie wartości majątkowych z majątku zubożonego do majątku wzbogaconego, ale również zapłacenie przez zubożonego długu, do którego zapłaty był zobowiązany wzbogacony. Z tych też względów spłacony z odszkodowania kredyt w kwocie 8.406,75 zł należało oceniać z punktu widzenia istniejącego długu. Załączony do akt wyciąg z konta bankowego potwierdził zeznania pozwanego, że już na dzień 31 lipca 2010 roku nie dysponował kwotą z przedmiotowego odszkodowania. Wydatkowanie również części odszkodowania na poczet remontu należało w ocenie Sądu Rejonowego oceniać z punktu widzenia przysporzenia majątkowego, które spowodowało zwiększenie wartości lokalu mieszkalnego o kwotę 3.900 zł. Potwierdziło to, złożone do akt opinia biegłego sądowego. Natomiast zaświadczenie zestawienie operacji za okres od 2 czerwca 2010 roku do 31 sierpnia 2010 roku, nie potwierdziło stanowiska, że pieniądze pochodzące z przedmiotowego odszkodowania zostały zużyte w taki sposób, żeby to doprowadziło do powstania po stronie pozwanego korzyści majątkowej przewyższająca kwotę orzeczoną w wyroku nie znajdując potwierdzenia.

Sąd Rejonowy podkreślił, że nie każde jednak zużycie lub utrata prowadzi do wygaśnięcia zwrotu, ale tylko takie, które w sposób wymierny i dający się obiektywnie ustalić powoduje ustanie wzbogacenia, a nadto nie towarzyszy mu określony stan wiedzy wzbogaconego. Z art. 405 k.c. wynika generalny obowiązek zwrotu korzyści majątkowej, która bez podstawy prawnej została uzyskana kosztem innej osoby. Dla powstania więc roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia (art. 410 k.c.) konieczne jest spełnienie przesłanki bezpodstawnego wzbogacenia w rozumieniu art. 405 kc tj. uzyskanie korzyści majątkowej przez wzbogaconego kosztem majątku zubożonego. W ocenie Sądu Rejonowego zaprezentowane przez stronę pozwaną dowody pokazały ponad wszelką wątpliwość, że jedynie wobec

kwoty orzeczonej wyrokiem na którą złożyły się spłacony kredy oraz wzrost wartości lokalu mieszkalnego określanego w opinii można przypisać pozwanemu uzyskanie korzyści majątkowej która podlega zwrotowi.

Okoliczności przedmiotowej sprawy pokazały ponad wszelką wątpliwość, że wobec tych dwóch składników Sąd Rejonowy mógł pozwanemu zarzucić uzyskanie korzyści, która wzbogaca jego majątek. Wyzbycie się w tym zakresie pieniędzy nie było bezproduktywne. W art. 409 k.c. mowa jest o zużyciu lub utracie korzyści w taki sposób, że ten, kto korzyść uzyskał, „nie jest już wzbogacony”. Chodzi zatem tylko o takie sytuacje, kiedy zużycie wzbogacenia nastąpiło bezproduktywnie, a więc bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego (np. zużycie konsumpcyjne, które by nie nastąpiło) lub też utrata korzyści była przypadkowa, np. kradzież, przypadkowe zniszczenie (por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 17 maja 2006 r., I ACa 1354/05, LEX nr 215619; M. Nesterowicz (w:) Kodeks cywilny z komentarzem, pod red. J. Winiarza, Warszawa 1980, s. 370). Natomiast z tego przepisu wykładanego a contrario wynika, że obowiązek wydania korzyści istnieje, nie wygasa, gdy mimo utraty lub zużycia korzyści zobowiązany do wydania korzyści jest nadal wzbogacony. Jeśli więc zobowiązany do zwrotu korzyści, które powstały na skutek oszczędzania sobie wydatków z własnego majątku, np. płacąc własny dług, to nadal jest wzbogacony, gdyż zmniejszyły się jego pasywa (por. M. Nesterowicz (w:) Kodeks..., s. 370; P. Książak, Bezpodstawne..., s. 144). Stanowisko takie prezentowane jest również w orzecznictwie. Zasadne powołanie się na wygaśnięcie obowiązku wydania korzyści wymaga nie tylko udowodnienia jej zużycia, lecz nadto takiego zużycia, które powoduje trwający brak wzbogacenia. Gdy korzyść stanowią sumy pieniężne - nie wystarcza zatem samo ich wyzbycie się (wydatkowanie) - wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2008 r., I PK 247/07 (LEX nr 465977). W doktrynie zauważono, że jest czasem rzeczą praktycznie niemożliwą ustalenie, co się stało z uzyskaną sumą pieniężną; zubożony ma z reguły prawo żądać zwrotu tej kwoty. Tylko wyjątkowo odbiorca świadczenia może wykazać, że już nie jest wzbogacony, bo zużył tę kwotę na bieżące wydatki lub na cele nieprodukcyjne (A.

S., Glosa do wyroku SN...).

Sąd Rejonowy nie znalazł również podstaw do tego, aby pomniejszyć należność pozwanego wobec powoda o zapłacony podatek dochodowy. Kwestię tę pozwany powinien załatwić dokonując stosownej korekty zeznania podatkowego za 2010 rok.

Mając te okoliczności na uwadze Sąd rejonowy orzekł jak w sentencji. O odsetkach orzekł na podstawie art. 481.kpc., a o kosztach na podstawie art. 98 kpc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Powyższy wyrok zaskarżyły obie strony procesu.

Pozwany zaskarżył wyrok apelacją i zarzucił mu m.in. :

1. naruszenie art. 461 § 1 k.p.c. poprzez niezasadne przyjęcie, iż przedmiotowa sprawa o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia należy do właściwości Sądu Pracy i jest sprawą z zakresu prawa pracy,
2. iż rozpoznawanie sprawy nastąpiło w trybie art. 478 k.p.c. przez co uniemożliwiono mu składanie wniosków dowodowych,
3. iż Sąd Rejonowy nie wziął pod uwagę, jego oświadczenia, iż do dnia dzisiejszego nie uzyskał pieniędzy zasądzonych wyrokiem IB P 54/09 i wyrokiem z w sprawie V Pa 185/11, co udokumentował złożeniem PIT-8C.

Wskazując na powyższe wniósł o uchylenia zaskarżonego wyroku i stwierdzenie, że pozwany nie ma obowiązku zwrotu pieniędzy na rzecz powoda.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powoda wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją również pełnomocnik powoda w części oddalającej powództwo oraz w części nieobciążającej pozwanego zwrotem na rzecz powoda kosztów procesu w pełnej wysokości.

Skarżący zarzucił wyrokowi:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy, a w szczególności:

a/ naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez:

- przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na braku rozważenia przez Sąd I instancji w sposób wszechstronny, racjonalny, zgodny z zasadami logicznego rozumowania zebranego w sprawie materiału dowodowego i wyciągnięcie z niego błędnych oraz sprzecznych ze sobą wniosków, co w rezultacie doprowadziło do przyjęcia przez Sąd, iż choć w analizowanym stanie faktycznym mamy do czynienia ze świadczeniem nienależnym wskutek odpadnięcia jego podstawy prawnej i nie zachodzą okoliczności powodujące brak obowiązku liczenia się ze zwrotem bezpodstawnie uzyskanej korzyści, a pozwany w toku postępowania nie wykazał, iż nie jest już wzbogacony - to Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie nie zasądził na rzecz powoda całej dochodzonej przez niego kwoty, tj. kwoty 30.612,89 zł, lecz ograniczył się do zasądzenia kwoty 12.306,79 zł, w pozostałym zakresie oddalając powództwo,
- błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, jednostronną i subiektywną ocenę materiału dowodowego, które to uchybienia niewątpliwie miały wpływ na treść zaskarżonego wyroku poprzez błędne przyjęcie przez Sąd, iż istnieją ramy czasowe, w obrębie których pozwany nie miał obowiązku liczenia się ze zwrotem bezpodstawnie uzyskanej korzyści, tj. okres od momentu wpływu środków na rachunek bankowy pozwanego do momentu dowiedzenia się o wniesieniu skargi kasacyjnej przez stronę powodową, co w konsekwencji doprowadziło do nieprawidłowego przyjęcia, iż choć wydatki poczynione przez pozwanego w tym okresie (tj. darowizny na rzecz dzieci), nie miały charakteru konsumpcyjnego i bezproduktywnego i świadczą o tym, iż pozwany jest nadal wzbogacony, to Sąd I instancji, w rezultacie nie zobowiązał pozwanego do zwrotu całej dochodzonej przez powoda kwoty, lecz ograniczył się do zasądzenia kwoty 12.306,79 zł, w pozostałym zakresie oddalając powództwo,
- przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na braku rozważenia przez Sąd I instancji w sposób wszechstronny, racjonalny, zgodny z zasadami logicznego rozumowania zebranego w sprawie materiału dowodowego i wyciągnięcie z niego błędnych oraz sprzecznych ze sobą wniosków, co w konsekwencji doprowadziło do dopuszczenia przez Sąd I instancji dowodu z opinii biegłego z zakresu wyceny nieruchomości w przedmiocie wyceny wartości mieszkania będącego własnością pozwanego, na którego rzecz pozwany z otrzymanego odszkodowania poczynił nakłady – na okoliczność wartości tychże nakładów i wartości wzbogacenia po stronie pozwanego - gdy tymczasem o uzyskaniu korzyści majątkowej przez powoda świadczy już sam fakt wydatkowania kwot na remont mieszkania, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia powództwa w zakresie kwoty 18.306,10 zł,
- przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na dokonaniu wybiórczej i jednostronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia przez Sąd, pomimo kwestionowania zasadności dopuszczania przedmiotowego dowodu oraz pomimo zgłaszanych przez stronę pozwaną uwag i zastrzeżeń pod adresem sporządzonej przez biegłą sądową opinii, iż wartość wzbogacenia po stronie pozwanego na skutek wydatkowania przez niego odszkodowania na remont mieszkania kształtuje się na poziomie 3.900,00 zł, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia powództwa w zakresie kwoty 18.306,10 zł,

2. Naruszenia przepisów prawa materialnego:

a) art. 405 w zw. z art. 409 k.c. w związku z art. 410 k.c. w związku z art. 300 k.p.:

- poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu przez Sąd I instancji, iż pomimo uzyskania przez pozwanego od powoda nienależnego świadczenia, pozwany nie ma obowiązku jego zwrotu na rzecz powoda w zakresie oddalonej części powództwa,
- poprzez ich błędną wykładnię skutkującą przyjęciem, iż choć pozwany, spłacając zadłużenie, remontując mieszkanie i czyniąc darowizny na rzecz dzieci, niewątpliwie zaoszczędził sobie w tym zakresie wydatków, czym w

konsekwencji zmniejszył swoje pasywa, to w zakresie oddalanej części powództwa, zdaniem Sądu I instancji, nie pozostaje wzbogacony, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia powództwa w zakresie kwoty 18.307,10 zł.

3. Mając na uwadze powyższe, apelujący wniósł o zmianę wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie IV Wydział Pracy z dnia 31 lipca 2013 r. poprzez uwzględnienie powództwa w całości, względnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Bełchatowie IV Wydział Pracy, a także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Na rozprawie w dniu 26 listopada 2013 roku pełnomocnik pozwanego wnosił o oddalenie apelacji powoda oraz o zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Tryb. zważył, co następuje:

Apelacja strony powodowej jako nieuzasadniona podlega oddaleniu.

Przede wszystkim za chybiony uznać należy zarzut naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Skuteczne postawienie tego zarzutu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął Sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena Sądu.

Skarżący, pomimo formalnego wskazania w apelacji zarzutu naruszenia prawa procesowego, w zasadzie zarzutu tego nie uzasadnił, a jego treść w głównej mierze sprowadza się do kwestionowania uznania przez Sąd Rejonowy, iż pozwany wyzbywając się nienależnego świadczenia nie miał obowiązku liczenia się z jego zwrotem oraz, że przez wyzbycie się świadczenia nie jest już wzbogacony. Tak zredagowany zarzut z istoty swej jest powtórzeniem zawartych w apelacji zarzutów naruszenia praw materialnego. Z treści apelacji nie wynika, by skarżący podważał ustalenia Sądu co do faktu poczynienia przez pozwanego darowizn pieniężnych na rzecz dzieci, zarówno co do daty dokonania tych czynności, formy przekazania kwot oraz ich wysokości. Powód zakwestionował jedynie przyjętą przez Sąd kwotę, opartą na wyliczeniach biegłego, dotyczącą wartości wzbogacenia się przez pozwanego wskutek wydatkowania odszkodowania na remont mieszkania.

Za nieuzasadnione uznać należy także zarzuty naruszenia prawa materialnego tj. art.405 w związku z art. 409, w związku z art. 410 KC i art. 300 KP w zakresie, w jakim skarżący wiąże je z błędnym jego zdaniem przyjęciem przez Sąd pierwszej instancji, że pozwany nie miał obowiązku liczenia się ze zwrotem otrzymanych korzyści, pomimo iż wiedział, że powód wywiódł nadzwyczajny środek zaskarżenia w postaci skargi kasacyjnej. Aby uznać trafność tego zarzutu, należałoby bowiem przyjąć, iż samo tylko wniesienie przez stronę, od której zasądzono świadczenie prawomocnym wyrokiem, skargi kasacyjnej od tego wyroku spełniałoby warunek, o którym mowa w art. 409 in fine KC. Zgodnie z treścią tego przepisu, obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa jednakże wówczas, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

Rozważania w tym zakresie wypada rozpocząć od przypomnienia, że świadczenie spełnione na podstawie wyroku, nawet nieprawomocnego, ale wykonalnego, nie jest od razu świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 410 § 2 KC, lecz staje się nim dopiero wtedy, gdy odpadnie jego podstawa wskutek uchylenia lub zmiany tego wyroku. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 23 czerwca 2005 r., II PK 288/04 (OSNP 2006, nr 9-10, poz. 146) oraz dnia 4 kwietnia 2008 r., I PK 247/07 (OSNP 2009, nr 17-18, poz. 223) i nie jest ono kontestowane w judykaturze. Należy również dodać, iż gdy świadczenie zostaje spełnione w wykonaniu orzeczenia sądu, owo orzeczenie stanowi podstawę prawną świadczenia, a ten, kto je spełnił, nie może skutecznie twierdzić, że nie był do świadczenia zobowiązany, że zobowiązanie to w chwili świadczenia nie istniało (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2003 r., III CKN 1211/00). W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalili się także poglądy, iż uzyskanie korzyści na podstawie nieprawomocnego wyroku stwarza powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu korzyści (por.

powołane wcześniej wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 23 czerwca 2005 r., II PK 288/04 oraz dnia 4 kwietnia 2008 r., I PK 247/07). Powinność tę usuwa jednak prawomocność orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 1977 r., I PRN 146/77 oraz z dnia 25 stycznia 1971 r., I CR 552/70, OSNC 1971, nr 9, poz. 161). Wątpliwie również przywołać stanowiska Sądu Najwyższego zajęte w wyroku z dnia 13.04. z 2011, V CSK 332/10, O.: L., zgodnie z którym, spełnione na podstawie prawomocnego wyroku świadczenie nie staje się nienależnym z chwilą uchylecia tego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania; skutek taki następuje z dniem uprawomocnienia się wyroku oddalającego powództwo, wydanego po ponownym rozpoznaniu sprawy.

W ocenie Sądu Okręgowego, w sytuacji wniesienia skargi kasacyjnej przez stronę przeciwną, powinność liczenia się przez stronę uzyskującą korzyść na podstawie prawomocnego wyroku, istnieje od dnia powzięcia wiadomości o złożeniu skargi kasacyjnej czyli od dnia doręczenia jej odpisu tej skargi. To z kolei prowadzić musi do wniosku, iż strona, która rozporządziła korzyścią majątkową, uzyskaną na podstawie prawomocnego wyroku, w czasie od daty uprawomocnienia się tego wyroku do chwili uzyskania wiadomości o przyjęciu do rozpoznania wniesionej od niego skargi kasacyjnej, nie ponosi ujemnych następstw przewidzianych w art. 409 in fine KC. Sąd Okręgowy podziela zatem w pełni stanowisko wyrażone w tym zakresie przez Sąd pierwszej instancji.

W okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy, ustalonych przez Sąd I instancji, skarga kasacyjna od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 25 maja 2010 roku wydanego w sprawie VP a 30/10 (I VP 54 /09) została złożona w dniu 18 sierpnia 2010 roku, natomiast jej odpis został doręczony pełnomocnikowi pozwanego w dniu 27 sierpnia 2010 roku. Do tego czasu, jak wynika z ustaleń Sądu Rejonowego pozwany zużył w znacznej części przekazaną mu przez powoda w dniu 16 czerwca 2010 roku kwotę, wynikającą z prawomocnego wyroku, obejmującą należność główną oraz odsetki w łącznej kwocie 47.742,71 złotych. Z kwoty tej pozwany sfinansował min. koszty kształcenia córki we Francji poprzez przekazanie jej w formie darowizny kwoty 10.000 złotych. Ponadto kwotę 10.000 złotych podarował zamieszkałemu w Anglii synowi. Powyższe darowizny poczynił w miesiącu czerwcu 2010 r., który to fakt znalazł potwierdzenie nie tylko w zeznaniach świadka A. G. (żony pozwanego) oraz samego pozwanego lecz także w zestawieniach operacji bankowych na koncie pozwanego za miesiąc czerwiec 2010 r.

W świetle przytoczonych wyżej rozważań prawnych, należy zatem w pełni podzielić stanowisko Sądu Rejonowego, iż pozwany wyzbywając się uzyskanej korzyści, w postaci przekazania w formie darowizny kwot pieniężnych na rzecz pełnoletnich dzieci w czerwcu 2010 roku, nie musiał liczyć się z obowiązkiem zwrotu należności stronie powodowej w rozumieniu art. 409 in fine KC.

Za niezasadny uznać należy zarzut strony powodowej także co do błędnego przyjęcia przez Sąd I instancji, iż zużycie przez pozwanego uzyskanego świadczenia, poprzez przekazanie darowizn pieniężnych na rzecz syna i córki, skutkuje uznaniem, iż pozwany korzyść zużył w taki sposób, że nie jest już wzbogacony.

Oceniając ten zarzut, należy przypomnieć, że w doktrynie przyjmuje się, iż art. 409 KC jest wyjątkiem od przewidzianej w art. 405 KC ogólnej zasady obowiązku zwrotu, dlatego przepis ten nie może być przedmiotem wykładni rozszerzającej (por. Adam Szpunar, glosa do wyroku Sądu Najwyższego z 14 lipca 1998 r., III CKN 578/97, OSP 1999 nr 4, poz. 85). Przepis ten wprowadza zasadę aktualności wzbogacenia, obciążając zubożonego ryzykiem utraty wartości wzbogacenia przez uzyskującego korzyść. W orzecznictwie Sądu Najwyższego za utrwalony należy uznać pogląd, iż zużycie lub utrata korzyści bezpodstawnie uzyskanej powoduje według art. 409 KC wygaśnięcie obowiązku zwrotu świadczenia tylko wtedy, gdy zużycie lub utrata korzyści nastąpiły w sposób bezproduktywny, konsumpcyjny, tj. gdy wzbogacony, w zamian tej korzyści, nie uzyskał ani korzyści zastępczej ani zaoszczędzenia wydatku, gdy wydatek miał miejsce tylko dlatego, że uprzednio uzyskał on korzyść, bez której nie poczyniłby tego wydatku. Jeżeli natomiast w zamian za użytą korzyść wzbogacony uzyskał do swojego majątku jakąkolwiek inną korzyść majątkową (np. mienie czy zwolnienie z długu, który w ten sposób spłacił), nie można uznać, że nie jest już wzbogacony, bowiem w wyniku dokonania tego wydatku, w jego majątku pozostaje korzyść w postaci zwiększenia aktywów bądź zmniejszenia pasywów. (por. wyrok SN z 20.06. 2012 r., I CNP 76/11.O.: L., uzasadnienie wyroku SN, z 5.10. 2012, I PK 86/12 ,O.: L., wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 24.01.2013, V ACa 678/12, O.: L..

W uzasadnieniu wyroku z dnia z 5 października 2012, I PK 86/12 (powołanego wyżej) Sąd Najwyższy stwierdził min., iż dyspozycja art. 409 KC musi być analizowana w świetle reguły art. 406 KC, albowiem nie może być mowy o nieistnieniu wzbogacenia, jeżeli wzbogacony uzyskał jakikolwiek ekwiwalent w związku z wyzbyciem się lub zużyciem korzyści, przy czym w tej sytuacji jego obowiązek ograniczy się co do zasady do wydania korzyści zastępczej. Przypadki zużycia lub utraty wzbogacenia, powodujące odpadnięcie wzbogacenia, muszą ograniczyć się zatem do tych tylko sytuacji, kiedy nastąpiło to bezproduktywnie, a więc bez uzyskania jakiegokolwiek ekwiwalentu czy też innej korzyści dla majątku wzbogaconego. Korzyść ta może nastąpić chociażby w związku z uniknięciem koniecznego wydatku, który musiałby być poniesiony z majątku wzbogaconego. Dzieje się tak na przykład w przypadku zapłaty długu wzbogaconego w stosunku do jego wierzyciela, gdyż powstaje wtedy dla majątku wzbogaconego korzyść odpowiadająca wartości umorzonego zobowiązania. Obowiązek zwrotu wzbogacenia nie wygasa, jeżeli zapłata wspomnianego długu nastąpiłaby także wtedy, gdyby nie uzyskano wzbogacenia; wówczas za korzyść dla majątku wzbogaconego należy uznać samo zaoszczędzenie wydatku, który na ten cel musiałby być poniesiony. Nie można zatem mówić o utracie wzbogacenia, jeśli wzbogacony zużył korzyść w taki sposób, że zaoszczędził sobie wydatku. Tutaj możliwe jest wyróżnienie kilku odmiennie ocenianych sytuacji. Wzbogacony jest nadal ten, kto zużył korzyść na pokrycie wydatków koniecznych, takich jak zapłata wymagalnego długu (np. spłata kredytu) czy podatku. Inaczej kształtuje się ocena zużycia korzyści na pokrycie wydatków niekoniecznych i zbytkowych (np. wykonanie zobowiązania naturalnego, wyjazd na wycieczkę w celach rozrywkowo-rekreacyjnych). W takich sytuacjach można przyjąć dalsze trwanie wzbogacenia tylko o tyle, o ile wzbogacony poniósłby dany wydatek nawet wówczas, gdyby nie uzyskał bezpodstawnej korzyści. Kto więc zamierzał wcześniej np. pojechać na wycieczkę, ten musiałby za nią zapłacić; jeżeli zużył na to bezpodstawną korzyść, jego wzbogacenie trwa nadal w postaci zaoszczędzonych pieniędzy. Jeżeli natomiast ktoś dokonuje dodatkowego wydatku wyłącznie dlatego, że uzyskał dodatkowy dochód, to jego wzbogacenie wygasa, niczego bowiem nie zaoszczędził - gdyby nie uzyskał bezpodstawnej korzyści, nie zdecydowałby się np. pojechać na wycieczkę.

Wydatki konieczne, związane z bieżącym utrzymaniem (bieżące konieczne wydatki konsumpcyjne), traktowane są w doktrynie niejednolicie. Przez niektórych autorów jako niepodlegające wydaniu korzyści lub zwrotowi jej równowartości, przez innych jako zaoszczędzenie wydatków, które i tak musiałby zostać poniesione z innych źródeł.

Wydatki, których nie można uznać za konieczne, a zostały poniesione przez wzbogaconego, np. opłacenie kosztów szkoleń, studiów, udziału w konferencjach, traktowane są odmiennie od wydatków konsumpcyjnych. W przypadku tych wydatków należy przyjąć wygaśnięcie obowiązku wydania korzyści w tych sytuacjach, gdy ich poniesienie związane było z uzyskaniem wzbogacenia, a więc kiedy wzbogacony dokonał ich w przekonaniu, że w jego sytuacji majątkowej (którą oceniał błędnie) stać go na to. Obowiązek zwrotu wartości bezpodstawnego wzbogacenia utrzyma się, jeśli tego rodzaju wydatki poniesione zostały niezależnie od wspomnianej oceny, bowiem wtedy wzbogacenie będzie istnieć w postaci uzyskanych oszczędności.

Podzielając w pełni powyższy pogląd Sądu Najwyższego i odnosząc go do realiów przedmiotowej sprawy, nie sposób przyjąć, by pozwany zużywając przekazane przez stronę powodową środki pieniężne nadal był wzbogacony w niezmiennym zakresie. Jak wynika z zeznań pozwanego, oraz jego żony przesłuchanej w charakterze świadka, darowizny na rzecz syna i córki poczynili tylko dlatego, że dostali te pieniądze. Przemawia to za uznaniem, iż gdyby pozwany nie otrzymał spornej kwoty od powoda darowizn tych nie czyniłby, nie doszło zatem z jego strony do zaoszczędzenia wydatków.

W świetle powyższego należy, w ocenie Sądu Okręgowego, od żądanej przez powoda kwoty nienależnie pobranego świadczenia w wysokości 30. 612,89 złotych odliczyć kwotę 20.000 złotych, którą wydatkował pozwany czyniąc darowizny na rzecz dzieci, w ten sposób, że nie jest już wzbogacony, przy czym powyższą kwotę wydatkował w okresie, w którym nie zachodziły okoliczności wskazujące na powinność liczenia się z obowiązkiem zwrotu. Żądanie zwrotu bezpodstawnie pobranego świadczenia jest zatem uzasadnione w zakresie kwoty 10.613 złotych. Pozostałe wydatki poczynione przez pozwanego, jak słusznie przyjął Sąd Rejonowy nie podlegają odliczeniu. Dotyczy to wydatków poczynionych na spłatę zadłużenia oraz remont mieszkania. W pierwszym bowiem wypadku pozwany

zaoszczędził wydatku, w drugim zaś uzyskał korzyść zastępczą i jest nadal wzbogacony. Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd I instancji, pomimo prawidłowej oceny wydatków poczynionych przez powoda z nienależnej mu kwoty, zastosował nieprawidłowy sposób obliczenia kwoty objętej obowiązkiem zwrotu, poprzez zsumowanie wydatków nie podlegających odliczeniu (spłata długu- 8.406,74 + remont domu - 3.900 = 12.306, 79), zamiast pomniejszenia dochodzonej kwoty o wydatki poczynione przez powoda co do których wykazał , że je utracił w taki sposób, że nie jest wzbogacony. To z kolei prowadzi do wniosku, iż bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy pozostaje kwesta zakresu przeprowadzonego przez pozwanego remontu mieszkania oraz wydatków poczynionych na ten cel z otrzymanej przez powoda kwoty. Zbędnym było zatem , jak słusznie podnosi powód w apelacji, przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego dla wykazania wzrostu wartości mieszkania uzyskanego wskutek przeprowadzonego remontu.

Biorąc powyższe pod uwagę, na podstawie art.385 KPC , Sąd Okręgowy oddalił jako bezzasadną apelację strony powodowej

Apelacja pozwanego okazała się częściowo zasadna.

Aktualne pozostają przy rozpatrywaniu tej apelacji, poczynione wyżej rozważania prawne na tle mających w sprawie zastosowanie przepisów prawa materialnego jak też kwestie dotyczące prawidłowości wyliczenia podlegającej zwrotowi kwoty nienależnie pobranego świadczenia. Wyprowadzone z tej analizy wnioski , spowodowały konieczność zmiany zaskarżonego wyroku w punkcie „1” poprzez obniżenie zasadzonej od pozwanego W. G. (2) na rzecz powoda (...) w R. kwoty 12.306, 79 złotych do kwoty 10.613 złotych oraz w punkcie „3” poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kwoty 468 złotych, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego wyliczonej wg zasady stosunkowego ich rozdzielenia (art. 100 KPC).

W pozostałym zakresie apelacja jako nieuzasadniona podlega oddaleniu.

Za całkowicie chybione należy uznać stanowisko pozwanego, iż wszczęta przez stronę powodową sprawa nie jest sprawą pracowniczą ponieważ obecnie strony nie pozostają stosunku pracy. Wskazać należy, iż w świetle art. 476 § 1 pkt 1 KPC pierwszą kategorią spraw z zakresu prawa pracy są sprawy o roszczenia ze stosunku pracy lub z nim związane. Do roszczeń ze stosunku pracy należy zaliczyć wszystkie te roszczenia, których źródłem jest stosunek pracy. Nie ulega wątpliwości, iż źródłem roszczenia powoda względem pozwanego, byłego pracownika jest stosunek pracy, w którym strony w przeszłości pozostawały. To właśnie ów stosunek pracy stanowił podstawę zasądzenia od (...) w R. na rzecz W. G. (1) odszkodowania z tytułu zaniżonej emerytury wskutek wydana przez pracodawcę niewłaściwej treści świadectwa pracy. Oczywistym było to, iż tocząca się wówczas sprawa była sprawą ze stosunku pracy. Podnieść w tym miejscu należy, iż okoliczności związane z wydaniem świadectwa pracy, jego wadliwości i wpływu na zaniżoną emeryturę pozwanego, nie były przedmiotem ustaleń w niniejszej sprawie, dlatego też zarzuty zawarte w apelacji dotyczące tej kwestii nie mogą podlegać jakiegokolwiek ocenie.

Za całkowicie gołosłowne i sprzeczne z materiałem dowodowym należy uznać zawarte w apelacji twierdzenie pozwanego, iż nigdy nie otrzymał od strony powodowej kwoty wynikającej z wyroku sądowego. W toku postępowania przed Sądem I instancji powód nie kwestionował faktu przelania na jego konto kwoty 46.742,71 tytułem odszkodowania od (...) w R. w dniu 16 czerwca 2010 roku , potwierdzonego dowodem w postaci zestawienia operacji bankowych.

Sąd Rejonowy nie procedował w oparciu o powołany w apelacji przepis art. 478 k.p.c., dlatego też odnoszenie się do wywodów apelacji przywołujących ten przepis , jest całkowicie bezprzedmiotowe.

Odnosząc się natomiast do podniesionego w apelacji zagadnienia związanego z obowiązkiem podatkowym wynikającym z uzyskanej od strony powodowej należności, stanowiącej realizację prawomocnego wyroku wydanego w sprawie IVP 54/09, należy w ocenie Sądu Okręgowego, podzielić stanowisko Sądu Rejonowego, iż brak jest podstaw aby pomniejszyć należność powoda o kwotę podatku dochodowego. W przypadku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia pozwanemu przysługuje bowiem żądania zwrotu nadpłaty podatku. Sytuację tę reguluje przepis art. 73 i 74 Ordynacji podatkowej - ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. (jedn. tekst Dz. U. z 2012 r. poz. 749). Zagadnienie to

pozostaje jednak poza sferą ustaleń sądu w niniejszej sprawie, gdyż orzekanie w przedmiocie zobowiązania w podatku dochodowym od osób fizycznych należy do właściwych organów wskazanych w Ordynacji podatkowej.

Wobec powyższego na podstawie art. 386§ 1 k.p.c. orzeczono jak w punkcie II wyroku.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za instancję odwoławczą znajduje uzasadnienie w treści art. 100 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c.